Doświadczenie 1

Razem z dwoma innymi testerami dostaliśmy do testowania nowy proces generowania i podpisywania umów oraz dodatkowe funkcjonalności w całym systemie gdzie każda z nich była powiązana w jakiś sposób z umowami. Osoby które mogłyby się zając przygotowaniem dla nas środowiska testowego "oprogramowania" zewnętrznej firmy które służył właśnie do generowania umów i ich podpisywania, nie miały czasu bądź były zajęte innymi "ważniejszymi" rzeczami. Zalecono nam więc omijać ten proces ręcznie zmieniając wartości w bazie danych, założenie było takie, że nie zajmie to wiele dodatkowego czasu. Okazało się jednak, że nie było to takie proste. Ja jako nowy pracownik nie miałem jeszcze dostępu do bazy danych, wynikało to z tego, że na tamtym etapie baza danych była wspólna dla wszystkich serwerów testowych i programistycznych. Powodowało to, że zmiany statusów które potrzebowałem często musiałem ciągle zgłaszać do innych testerów, czekać aż oni je zmienią i dopiero mogłem kontynuować. W ten sposób oni jak i ja traciliśmy czas, ja zbędnie czekając, oni przez to, że musieli przerywać swoje czynności. Dodatkowo ten podział i ręczne zmienianie wartości w bazie powodowało błędne zmiany przez które kilkakrotnie "wysypała" nam się baza danych której odbudowa trwała co najmniej 30 minut, a w tym czasie mogliśmy tylko siedzieć i czekać.

Dodatkowo pojawiły się "błędy" które były przez nasz zgłaszane a potem poprawiane przez programistów. Okazały się potem zbędne, bo prawda była taka, że większość z nich wynikała z ominięcia procesu podpisywania poprzez ręczną zmianę wartości w bazie a nie z faktycznych błędów działania systemu.

Wnioski:

Należało już na początku przygotować odpowiednie środowisko testowe bez omijania wymaganych procesów na skróty. Można było już na tamtym etapie przewidzieć, że zmienianie ręczne w bazie danych wydłuży sam proces testów. Co już było warte poświęcenia chwili czasu jednego programisty, a co dopiero gdy uwzględnimy dodatkowe koszty i czas pracy jaki to spowodowało. Każdy miał świadomość potrzeby ale każdy poza testerami uważał, że jej potrzeba jest marginalna. Tutaj zabrakło asertywności z naszej strony (testerów).